



Europejski Rzecznik Praw
Obywatelskich

Wielojęzyczność w instytucjach UE

Sprawozdanie z konsultacji publicznych

Uwaga: Poglądy przedstawione w niniejszym sprawozdaniu odzwierciedlają wkład w publiczne konsultacje i nie należy ich traktować jako stanowiska Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich.

Luty 2019

PL



1. Wprowadzenie

W lipcu 2018 roku Europejska Rzecznik Praw Obywatelskich rozpoczęła publiczne konsultacje w sprawie wykorzystania języków w instytucjach, organach i jednostkach organizacyjnych UE (zwanymi dalej „organami UE”).

Celem konsultacji jest promowanie dyskusji na ten temat, z uwzględnieniem potrzeby pogodzenia poszanowania i wsparcia różnorodności językowej z ograniczeniami administracyjnymi i budżetowymi. Konsultacje obejmowały cztery główne zagadnienia:

- I. zasady i praktyki;
- II. wykorzystanie języka na stronach internetowych;
- III. wykorzystanie języka w konsultacjach publicznych; oraz
- IV. potrzebę nowych przepisów, koszty tłumaczeń i potencjał tłumaczeń maszynowych.

Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich otrzymał **286 odpowiedzi**. Niektórzy ankietowani odpowiedzieli na tylko kilka z zadawanych pytań.

Trzy odpowiedzi zostały przekazane przez państwa członkowskie, dwie – przez agencje UE, jedna – przez organ regionalny, 33 – przez organizacje pozarządowe lub stowarzyszenia, a 247 – przez osoby fizyczne (zob. załącznik).

Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich otrzymał odpowiedzi **w 19 językach urzędowych UE**, a mianowicie w języku francuskim (95), angielskim (57), włoskim (32), hiszpańskim (25), niemieckim (21), niderlandzkim (18), słowackim (14), węgierskim (3), polskim (3), portugalskim (3), irlandzkim (2), szwedzkim (2), czeskim (2), bułgarskim (1), chorwackim (1), duńskim (1), fińskim (1), greckim (1) i rumuńskim (1). Jedna odpowiedź została przedłożona w języku łacińskim, jedna w języku esperanto i jedna w języku katalońskim.

2. Podsumowanie

- Istnieje szerokie poparcie dla wielojęzyczności.
- Ograniczenia językowe mogą być dozwolone w pewnych okolicznościach, ale powinny być uzasadnione w polityce językowej publikowanej na każdej stronie internetowej organów UE. Polityka powinna być dostępna we wszystkich językach urzędowych UE.
- Polityka dotycząca „tłumaczeń na żądanie” jest użytecznym zabezpieczeniem.



- Strony internetowe organów UE powinny być przynajmniej w pewnym stopniu dostępne we wszystkich językach urzędowych UE.
- Podsumowania najważniejszych kwestii opublikowanych we wszystkich lub wielu językach urzędowych są ogólnie uważane za dobry kompromis, gdy pełna wielojęzyczność nie jest uznawana za wykonalną.
- Konsultacje publiczne powinny, ze względu na swój charakter i generalnie, być dostępne w jak największej liczbie języków urzędowych UE.
- Użyteczne byłoby wykorzystanie potencjału tłumaczeń maszynowych, przynajmniej jako pomocy dla tłumaczeń realizowanych przez ludzi.

3. Odpowiedzi

I. Zasady i praktyki w obszarze ograniczeń językowych

Brak przejrzystości (pytanie 1)

Sposób, w jaki poszczególne działy administracji UE udostępniają informacje w różnych językach urzędowych UE, charakteryzuje brak przejrzystości (i niewiele formalnych zasad). Obejmuje to m.in. kryteria stosowane przy podejmowaniu decyzji, których języków używać w określonych kontekstach. Co należy zrobić, by wypełnić te luki? Czy powinny obowiązywać dodatkowe kryteria? Jakież?

Zdecydowana większość ankietowanych uważa, że obecny brak przejrzystości jest **niepożądany**, ponieważ prowadzi do arbitralności, niespójności i dyskryminacji. Aby wypełnić luki, **należy wprowadzić zasady**. Istnieją różne opinie na temat treści tych zasad (pytanie 2) i ich formy (pytanie 8).

Wielu ankietowanych odwołuje się do zasad **różnorodności językowej i równości językowej**. Zwracają uwagę, że język stanowi kluczową część tożsamości obywateli. Bariery językowe utrudniają obywatelom udział w debatach i podejmowaniu decyzji na szczeblu UE. Istnieje obawa, że ograniczenia językowe zapewniają uprzywilejowany dostęp niektórym państwom członkowskim, obywatelom i podmiotom gospodarczym oraz zmniejszają ogólną legitymację UE.

Wielu ankietowanych zauważa, że dostęp do informacji w języku zrozumiałym dla obywateli jest kluczowy dla **zapewnienia zaufania i wiary w służbę cywilną UE** oraz w celu **zwalczania podejrzeń, braku zainteresowania i eurosceptycyzmu**.



Trzy modele polityki językowej

Ankietowani przedstawili trzy szeroko zakrojone modele polityki językowej dla organów UE:

1. Ograniczona wielojęzyczność

Większość ankietowanych, którzy odpowiedzieli na to pytanie (102), popiera formę ograniczonej wielojęzyczności. Twierdzą oni, że informacje muszą być zawsze dostępne w **co najmniej trzech do pięciu powszechnie używanych językach urzędowych** (angielskim, francuskim i niemieckim oraz ewentualnie włoskim i hiszpańskim). Inne języki urzędowe powinny być stosowane tylko w przypadku spełnienia określonych kryteriów. Poniższe **informacje powinny być zawsze dostępne we wszystkich językach urzędowych**:

- dokumenty/informacje mające istotny wpływ finansowy na obywateli i MŚP, takie jak Erasmus+, ogłoszenia o naborze, zaproszenia do składania ofert lub wytyczne dotyczące projektów UE;
- informacje, które szczególnie wpływają na życie obywateli, takie jak dotyczące edukacji, zdrowia, praw obywatelskich i zabezpieczenia społecznego;
- dokumenty ustanawiające prawa i obowiązki obywateli;
- konsultacje publiczne;
- określone komunikaty prasowe.

Podano następujące **dodatkowe kryteria**:

- Jeżeli niektóre państwa członkowskie lub obywatele są szczególnie zainteresowani lub jest to skierowane do nich, informacja/dokument powinny być dostępne w języku urzędowym (językach urzędowych) danego państwa członkowskiego lub obywatela.
- W przypadku niektórych wyspecjalizowanych dziedzin, takich jak badania naukowe, ograniczenia językowe mogą być uzasadnione.
- Należy rozważyć pilność i polityczne znaczenie informacji.
- W przypadku zdecentralizowanych organów UE należy wziąć pod uwagę język przyjmującego państwa członkowskiego.

2. Nieograniczona wielojęzyczność

Osiemnaścioro ankietowanych chce absolutnej wielojęzyczności, w której wszystkie języki urzędowe UE będą musiały być cały czas używane przy jednoczesnym udostępnianiu wszystkich tłumaczeń.

3. W kierunku *lingua franca*



Czterdziestu sześciu ankietowanych apeluje o wspólny język używany przez wszystkich obywateli UE. Istnieją dwa podejścia: czterech ankietowanych uważa jeden z obecnych języków roboczych (angielski) za idealny wybór. Czterdziestu jeden ankietowanych zdecydowanie opowiada się za używaniem wspólnego, ale *neutralnego* języka, takiego jak esperanto.

Monitorowanie wielojęzyczności

Kilku ankietowanych proponuje mechanizmy monitorowania przestrzegania przez organy UE wielojęzyczności. Sugestie obejmują:

- stworzenie „obserwatorium wielojęzyczności”, które stale monitorowałoby tę kwestię;
- ustanowienie „adwokata ds. wielojęzyczności”, który – podobnie jak Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich – specjalizowałby się w wielojęzyczności, lub organu kontroli, uprawnionego do nakładania kar w przypadku nieprzestrzegania przepisów;
- prowadzenie statystyk dotyczących wykorzystania języków w organach UE w celu zwiększenia przejrzystości.

Polityka językowa (pytanie 2)

Czy każda instytucja UE powinna mieć własną politykę językową, a jeśli tak, co należy w niej zawrzeć? Czy polityki językowe powinny być publikowane na stronach internetowych instytucji? Jak szczegółowe powinny być zasady dotyczące konkretnych przypadków, w których wybór języka/języków jest ograniczony?

Zapotrzebowanie na politykę językową

Większość ankietowanych (175) opowiada się za polityką językową. Opinie różnią się w zakresie takim, czy polityka powinna obejmować wszystkie organy UE, czy też powinna być specyficzna dla każdego organu. Pojawiają się trzy główne opcje:

1. **Jedna wspólna polityka:** Pięćdziesięciu dwóch ankietowanych uważa, że jedna wspólna polityka zwiększyłaby przejrzystość i jasność korzystania z języka przez organy UE. Istnieją różne opinie na temat tego, czy należy ująć agencje UE.
2. **Jedna wspólna polityka, dostosowana do każdego organu UE:** Druga opcja (17 ankietowanych) to wspólna polityka określająca podstawowe zasady dotyczące stosowania języków obowiązujące wszystkie organy UE. Taka wspólna polityka byłaby następnie dostosowana do konkretnych zadań i roli każdego organu UE.



3. **Odrębne polityki:** Ze względu na znaczne różnice w zakresie ról i funkcji organów UE wspólna polityka językowa nie byłaby praktyczna (7 ankietowanych).

Publikacja polityki językowej

Ankietowani zgadzają się, że polityka językowa powinna być publikowana na stronach internetowych organów UE i powinna być dostępna we wszystkich językach urzędowych UE. Dwudziestu ankietowanych uważa, że przydatne byłoby dodanie funkcji komentarzy do polityki językowej na stronie internetowej, która to funkcja umożliwiłaby społeczeństwu przekazanie opinii na temat treści polityki i jej wdrażania.

Poziom szczegółowości polityki językowej

Ankietowani zasadniczo zgadzają się, że polityka językowa powinna określać, jakie języki są używane przez organy UE, w jakich sytuacjach. Powinna być ona zrozumiała dla obywateli.

Jeśli chodzi o poziom szczegółowości:

- Niektórzy ankietowani preferują **(bardzo) szczegółową politykę językową**, w której ograniczenia są uzasadnione w oparciu o jasne kryteria. Ma to na celu **uniknięcie arbitralności**.
- Niektórzy ankietowani preferują **bardziej ogólną i elastyczną politykę językową**, która określa **podstawowe zasady** dotyczące tego, kiedy i dlaczego można ograniczyć korzystanie z języków. Polityka językowa powinna być zwięzła, spójna i logiczna. Jednakże, aby była **możliwa do zastosowania**, powinna uwzględniać elastyczność i indywidualne oceny.

Tłumaczenia na życzenie (pytanie 3)

Czy każda instytucja powinna przyjąć politykę dotyczącą okoliczności, w których może udostępniać tłumaczenie informacji lub dokumentów na żądanie? Jeśli tak, w jaki sposób należy sformułować taką politykę, aby uniknąć nieproporcjonalnie wysokich kosztów?

Tak czy nie?

Tak: Stu czternastu ankietowanych twierdzi, że powinna istnieć polityka dostarczania tłumaczeń na życzenie w celu zapewnienia obywatelom dostępu do informacji. Taka polityka powinna być częścią (wspólnej) polityki językowej.

Nie: Trzydziestu jeden ankietowanych twierdzi, że organy UE nie powinny mieć polityki dostarczania tłumaczeń na żądanie z różnych powodów:

- Tłumaczenia na żądanie są niepotrzebne, jeśli ograniczenia językowe są należycie uzasadnione w szczegółowej polityce językowej.



- Stanowią ryzyko wyzysku przez nieuczciwych wnioskodawców.
- To zbyt kosztowne.
- Jedna z ankietowanych, Europejska Agencja Chemikaliów, obawia się, że prawo do tłumaczenia na żądanie może uniemożliwić agencji dotrzymywanie terminów określonych przepisami.

Unikanie nieproporcjonalnych kosztów

Grupa ankietowanych nie zgadza się, że polityka tłumaczeń na żądanie wiązałaby się z „nieproporcjonalnymi kosztami”. Jeden ankietowany podsumowuje ten pogląd w następujący sposób: „[t]akie są koszty demokracji. Koszty demokracji nigdy nie są zbyt wysokie”.

Inni ankietowani proponują następujące **środki w celu uniknięcia nieproporcjonalnych kosztów** (patrz także odpowiedzi na pytanie 9):

- tłumaczenie na żądanie wyłącznie **ważnych dokumentów** (np. dotyczących praw obywateli) lub **dokumentów, które zachowują ważność przez co najmniej jeden rok**;
- zapewnianie tłumaczenia na żądanie wyłącznie wtedy, gdy **wnioskodawca może udowodnić, że to konieczne**¹;
- zapewnienie (edytowanego) **tłumaczenia maszynowego**, ewentualnie z klauzulą o wyłączeniu odpowiedzialności;
- zracjonalizowanie zasobów, tworząc **wspólną pulę zasobów dla wszystkich organów UE**, na przykład w formie centrum tłumaczeń;
- zminimalizowanie możliwości **nadużyć**, na przykład umożliwiając organom UE odrzucenie niektórych rodzajów wniosków;
- przeznaczenie **określonego budżetu** na tłumaczenia na żądanie;
- zapewnienie tłumaczenia wyłącznie **w formie cyfrowej**;
- używanie **neutralnego wspólnego języka** w celu zmniejszenia kosztów tłumaczenia;
- wprowadzenie „**modelu petycji**”, w którym dokument jest tłumaczony wyłącznie wtedy, gdy znaczna liczba osób prosi o takie tłumaczenie;
- powierzenie zadania tłumaczenia na żądanie **przedstawicielstwom UE w różnych państwach członkowskich UE**;
- obciążanie kosztami **odpowiednich państw członkowskich UE**;

¹ Konieczność należy oceniać indywidualnie dla każdego przypadku. Ankietowani przedstawili różne warianty tego wymogu: wnioskodawcy powinni (i) podać powód, (ii) udowodnić „uzasadniony interes” lub (iii) udowodnić, że dokument ma na nich jakiś wpływ.



- **sprawdzenie, czy tłumaczenie jest już dostępne w danym państwie członkowskim**, na przykład wprowadzając „wspólną platformę tłumaczeń” w celu lepszej wymiany informacji między krajowymi centrami tłumaczeń;
- **zmniejszenie długości dokumentów i informacji w internecie.**

Ankietowani mają **sprzeczne poglądy na temat tego, czy należy pobierać opłaty** za tłumaczenia na żądanie. Zwolennicy pobierania opłat twierdzą, że opłaty nie tylko pokrywałyby koszty tłumaczeń, ale także zniechęciłyby ludzi do składania nieuczciwych wniosków. Oponenti twierdzą, że pobierane opłat od obywateli byłoby dyskryminacją, gdyby inni obywatele mieli dostęp do tych samych informacji w swoim ojczystym języku.

II. Strony internetowe UE

Ogólne zasady językowe (pytanie 4)

Jakie ogólne zasady językowe powinny obowiązywać w stosunku do stron internetowych instytucji UE? Które części stron internetowych UE w szczególności powinny być dostępne we wszystkich lub wielu językach UE?

Ankietowani są podzieleni między nieograniczoną i ograniczoną wielojęzycznością na stronach internetowych UE. Jedna grupa ankietowanych (81) jest zdania, że wszystkie elementy stron internetowych UE powinny być dostępne we wszystkich językach urzędowych, aby zapewnić legitymację demokratyczną i równość językową. Mniejsza grupa uważa, że wszystkie strony internetowe UE powinny być dostępne przynajmniej w języku angielskim, niemieckim, francuskim oraz ewentualnie w innych językach. Kolejna grupa chce wszystkiego w jednym wspólnym, neutralnym języku.

Siedemdziesięciu ankietowanych uważa, że te części stron internetowych UE, które są przedmiotem zainteresowania ogółu społeczeństwa, powinny być dostępne we wszystkich językach urzędowych UE, na przykład:

- części strony „o nas” opisujące funkcjonowanie i zadania organu UE wraz z danymi kontaktowymi;
- strony zawierające wiadomości, komunikaty prasowe i ostatnie zmiany;
- strony internetowe:
 - dotyczące zdrowia publicznego, edukacji, gospodarki, praw pasażerów, bezpieczeństwa żywności, bezpieczeństwa pracy lub praw obywateli;
 - z informacjami o grantach, zaproszeniach do składania ofert i innych zamówieniach lub programach finansowania;



- o dotyczące głównych inicjatyw politycznych, kwestii prawnych i wskazówek w zakresie przestrzegania zobowiązań wynikających z prawa Unii;
- o z ofertami pracy;
- o prezydencji UE.

W przypadku innych elementów stron internetowych UE, adresowanych do bardziej wyspecjalizowanych odbiorców, może być uzasadniony bardziej restrykcyjny system językowy².

Podsumowania we wszystkich lub wielu językach urzędowych (pytanie 5)

Czy pomocne byłoby publikowanie streszczeń kluczowych kwestii we wszystkich lub wielu językach oficjalnych?

Około dwie trzecie ankietowanych uważa za przydatne podsumowania kluczowych kwestii publikowane we wszystkich lub wielu językach urzędowych.

Wielu ankietowanych popierających podsumowania uważa je za dobry kompromis. Sześćdziesięciu dwóch ankietowanych jest zdania, że podsumowania powinny być dostępne we wszystkich językach urzędowych UE. Niektórzy ankietowani uważają, że wystarczyłyby podsumowania w trzech, czterech lub pięciu najczęściej używanych językach. Inni ankietowani twierdzą, że podsumowanie informacji może je zniekształcić i stanowić dyskryminację osób, które mają dostęp tylko do podsumowania tekstu.

Ograniczenia językowe (pytanie 6)

Czy w pewnych okolicznościach dopuszczalne jest dostarczanie materiałów w kilku zamiast wszystkich języków urzędowych? Jeśli tak, jakie kryteria należy przyjąć na

² Jednym z wariantów tego pomysłu jest ustanowienie systemu językowego opartego na rozróżnieniu między głównymi stronami UE (tzw. strony internetowe poziomu 1) i bardziej szczegółowymi lub technicznymi stronami UE (strony internetowe poziomu 2). W tej grupie ankietowanych pojawiają się różnice co do tego, ile języków urzędowych należy stosować dla każdego rodzaju strony internetowej. Istnieją dwa główne podejścia, a mianowicie:

- używanie wszystkich języków urzędowych UE dla głównych stron internetowych UE i minimalnej liczby języków dla innych, bardziej szczegółowych lub technicznych stron internetowych (angielski, francuski, niemiecki i ewentualnie włoski, plus ewentualnie hiszpański), lub przetłumaczenie tych stron na wszystkie języki urzędowe za pomocą tłumaczenia maszynowego;
- używanie ograniczonej liczby języków urzędowych UE dla głównych stron internetowych (angielski, francuski, niemiecki i ewentualnie włoski, plus ewentualnie hiszpański) i jeszcze mniejszej liczby języków (takich jak angielski, francuski i niemiecki lub tylko angielski) dla bardziej szczegółowych, technicznych stron internetowych.



potrzeby wyboru tych języków (np. liczba ludności mówiąca w danym języku, poziom różnorodności językowej etc.)?

Tak czy nie?

Tak: Większość (119) ankietowanych, którzy udzielili odpowiedzi na to pytanie, uważa, że dostarczanie materiałów w niewielkiej liczbie języków jest dopuszczalne w pewnych okolicznościach i z przyczyn pragmatycznych. Niektórzy ankietowani dołączają warunki, na przykład, że podane są jasne uzasadnienia lub że ograniczenia są połączone z możliwością zapewnienia tłumaczenia na żądanie.

Nie: Osiemdziesięciu czterech ankietowanych podąża za modelem nieograniczonej wielojęzyczności, w której każdego rodzaju ograniczenie językowe jest **dyskryminujące**, a zatem nie do przyjęcia.

Kryteria wyboru języków

Ankietowani mają różne poglądy, jeśli chodzi o kryteria, które powinny być stosowane przy wyborze języków urzędowych.

Wielu ankietowanych uważa, że najważniejszym kryterium jest **wpływ informacji na określoną grupę obywateli, państwa członkowskie lub ogół społeczeństwa, ich dla nich znaczenie lub zainteresowanie nimi**. Ich zdaniem języki powinny być wybierane na podstawie tego, że wszyscy, których informacje dotyczą, muszą być w stanie zrozumieć te informacje. Oznaczałoby to, że niektóre bardzo szczegółowe treści, często adresowane do ekspertów, mogą być dostępne tylko w ograniczonej liczbie języków.

Niektórzy ankietowani uważają, że **wielkość populacji osób mówiących w wybranych językach** jest odpowiednim kryterium, w oparciu o minimalny odsetek populacji europejskiej³ objętej wybranymi językami urzędowymi lub o najczęściej używane języki urzędowe. Inni ankietowani są zdecydowanie przeciwni przyjęciu za kryterium liczebności populacji, ponieważ z założenia dyskryminuje to mniejsze populacje i ich języki.

Niektórzy ankietowani są zdania, że należy priorytetowo traktować języki robocze służby cywilnej UE (w przypadku niektórych organów UE jest to język angielski, francuski i niemiecki) lub języki urzędowe w więcej niż jednym państwie członkowskim.

III. Konsultacje publiczne

Polityka Komisji (pytanie 7)

W kwietniu 2017 r. Komisja Europejska przyjęła nowe przepisy wewnętrzne wprowadzające wymóg publikowania we wszystkich językach urzędowych UE dokumentów związanych z konsultacjami publicznymi dotyczącymi „inicjatyw

³ Ankietowani odnoszą się do 60, 75, 80 lub 90% populacji europejskiej.



priorytetowych” w rocznym programie prac Komisji. Wszystkie pozostałe konsultacje publiczne muszą być dostępne przynajmniej w języku angielskim, francuskim i niemieckim. Konsultacje publiczne na tematy budzące „szerokie zainteresowanie opinii publicznej” powinny być dostępne także w innych językach. Co więcej, „strony dotyczące konsultacji lub ich streszczenia muszą być przetłumaczone na wszystkie języki urzędowe UE”.

Czy Państwa zdaniem polityka ta zapewnia właściwą równowagę między potrzebą poszanowania i wspierania różnorodności językowej, uwzględniając zarazem ograniczenia administracyjne i budżetowe? Czy polityka tego rodzaju mogłaby zostać przyjęta przez inne instytucje UE?

Około połowy ankietowanych (124) twierdzi, że polityka Komisji **nie zapewnia właściwej równowagi**. Zdecydowana większość ankietowanych uważa obecną politykę Komisji za **niewystarczającą** z następujących powodów:

- Wielu ankietowanych (50) zauważa z ubolewaniem **nieokreśloną definicję niektórych kluczowych pojęć**, takich jak „szeroki interes publiczny”, „dodatkowe języki” i „inicjatywy priorytetowe”. Daje to Komisji szeroki zakres swobody uznania i może skutkować arbitralnym stosowaniem polityki.
- Wielu ankietowanych (49) jest zdania, że konsultacje publiczne powinny być **dostępne we wszystkich językach urzędowych UE**. Argumentują to tym, że ze względu na charakter konsultacji publicznych organy UE muszą zapewnić, aby wszyscy obywatele mogli w nich uczestniczyć na równych zasadach. To ograniczenia powinny być wyjątkiem, a nie odwrotnie.
- Wielu ankietowanych (46) nie rozumie, dlaczego **angielski, francuski i niemiecki** powinny mieć uprzywilejowany status w konsultacjach publicznych. Ten status tworzy **nierówność językową**.
- Niektórzy ankietowani (9) uważają, że do tych podstawowych trzech języków **należy dodać kolejne języki urzędowe (w tym hiszpański i włoski)**.
- Kilku ankietowanych (6) obawia się następujących praktycznych aspektów: W jakim stopniu polityka Komisji z 2017 r. jest **stosowana w praktyce**? W którym momencie konsultacji **dostępne są poszczególne tłumaczenia**?

Sześćdziesięciu czterech ankietowanych uważa, że polityka językowa Komisji z 2017 r. dotycząca konsultacji publicznych **jest właściwa**. Niektórzy nazywają tę politykę ważnym pierwszym krokiem, a nawet sugerują, że powinna ona zostać przyjęta przez inne organy UE. W tej kwestii jeden z ankietowanych, Europejska Agencja Chemikaliów, zauważa, że trudno jest przyjąć taką samą politykę w innych organach, ponieważ konsultacje publiczne organizowane przez Komisję mogą różnić się od konsultacji organizowanych przez inne organy UE i mogą mieć różnych odbiorców docelowych.



Kilku ankietowanych (5) uważa, że polityka Komisji z 2017 r. jest **zbyt kosztowna** i uważają, że wystarczy tylko publikacja w języku angielskim lub w językach angielskim, francuskim i niemieckim.

IV. Inne

Nowe prawodawstwo UE (pytanie 8)

Jedyne przepisy szczegółowo regulujące kwestię stosowania języków przez administrację UE pochodzą z 1958 r., kiedy Wspólnota Europejska liczyła sześć państw członkowskich i cztery języki urzędowe. Czy uważa Pan/Pani, że potrzebne są nowe przepisy odzwierciedlające obecną sytuację? A może kwestie językowe należy uregulować w inny sposób niż na mocy szczegółowych ram prawnych?

Większość ankietowanych (126) odpowiadających na to pytanie uważa, że pomocne byłoby nowe prawodawstwo lub przegląd istniejącego rozporządzenia nr 1/1958. W niektórych odpowiedziach określono, że takie zmienione prawodawstwo powinno wzmacniać wielojęzyczność, szczegółowo określając prawa językowe obywateli. Niektórzy ankietowani uściślają swoje oświadczenie stwierdzeniem, że chociaż pożądane są nowe przepisy, zmiana rozporządzenia nr 1/1958 stwarza ryzyko otwarcia „puszki Pandory”.

Ankietowani przedstawili następujące wnioski dotyczące zmiany rozporządzenia nr 1/1958:

- zamiast przyznać im taką możliwość – **wymagać** od instytucji UE, aby przyjęły one wewnętrzne przepisy dotyczące stosowania języków (art. 6);
- ująć prawo do tłumaczenia na żądanie;
- zaktualizować rozporządzenie nr 1/1958 w celu odzwierciedlenia art. 11 Traktatu o funkcjonowaniu UE, który zobowiązuje Komisję do przeprowadzenia szerokich konsultacji publicznych, a instytucje UE – do utrzymania otwartego, przejrzystego i regularnego dialogu ze społeczeństwem obywatelskim;
- wprowadzić neutralny wspólny język.

Trzydziestu czterech ankietowanych sprzeciwiło się nowemu ustawodawstwu lub rewizji rozporządzenia nr 1/1958. Uważają, że rozporządzenie nr 1/1958 jest wystarczające, aktualne i że należy utrzymać równość wszystkich 24 języków urzędowych. Wyzwaniem jest raczej właściwe **wdrożenie** obowiązującego prawodawstwa.

Niektórzy ankietowani proponują rozwiązywanie problemów językowych **poza szczegółowymi ramami prawnymi**. Istnieje kilka sugestii:

- (wspólne) wytyczne przyjęte przez organy UE;



- aktualizacja komunikatu Komisji w sprawie tłumaczenia pisemnego jako elementu procesu decyzyjnego Komisji (2016 r.);
- Kodeks postępowania w kwestii wielojęzyczności;
- porozumienie międzyinstytucjonalne, na podstawie którego każdy organ UE przyjmuje swoją własną politykę językową; oraz
- zalecenia Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich.

Koszty tłumaczeń (pytanie 9)

Zwiększenie ilości informacji i dokumentów publikowanych we wszystkich językach UE będzie wiązało się z dodatkowymi kosztami tłumaczenia. W jaki sposób można sfinansować te dodatkowe wydatki? Środkami z innych części budżetu UE? Czy dodatkowe finansowanie powinny przyznać poszczególne państwa członkowskie? A może w inny sposób?

Odpowiedzi na to pytanie różnią się w zależności od modelu polityki językowej popieranego przez ankietowanych.

Według niektórych ankietowanych koszty tłumaczenia nie są nadmierne, a pytanie należy odwrócić: „Jakie są koszty braku tłumaczenia?” Konkretnie: „Tłumaczenie, czyli informacja i zdolność każdego obywatela do zrozumienia tego, co się dzieje, nie wydaje mi się drugorzędnym wydatkiem, lecz imperatywem demokratycznym, w kontekście, w którym Unia jest często źle rozumiana i odrzucana” (odpowiedź przedłożona w języku francuskim).

Ankietowani przedstawiają **różne sugestie**, w jaki sposób pokryć (dodatkowe) koszty tłumaczenia:

- Sześćdziesięciu dwóch ankietowanych twierdzi, że koszty tłumaczeń powinny być pokrywane **z ogólnego budżetu UE**. W przeciwnym razie mniejsze państwa członkowskie płaciłyby za tłumaczenia więcej niż większe państwa członkowskie.
- Niektórzy ankietowani (22) idą dalej, domagając się, aby **państwa członkowskie posługujące się jednym z „języków uprzywilejowanych” płaciły więcej**, aby zrekompensować tę przewagę.
- Innego zdania są niektórzy ankietowani (24), którzy twierdzą, że **państwa członkowskie, które chcą mieć dodatkowe tłumaczenia w swoim języku urzędowym, powinny pokryć związane z tym koszty**.
- Wielu ankietowanych przedstawiło sugestie dotyczące **zmniejszenia kosztów tłumaczenia**:
 - poprzez połączenie zasobów tłumaczeniowych wszystkich organów UE;



- o poprzez poleganie w większym stopniu na tłumaczeniu maszynowym (zob. także pytanie 10);
- o poprzez zmniejszenie ilości tekstów;
- o poprzez poprawę jakości tekstów;
- o poprzez zlecanie tłumaczeń zewnętrznym tłumaczom;
- o poprzez wspieranie konkurencji między biurami tłumaczeń, organizując przejrzyste przetargi;
- o poprzez obniżanie stawek tłumaczeniowych Centrum Tłumaczeń dla Organów Unii Europejskiej w celu dostosowania ich do stawek w prywatnym sektorze tłumaczeń;
- o poprzez unikanie rewizji dokumentów już przetłumaczonych;
- o poprzez unikanie nagłej potrzeby;
- o poprzez współpracę z krajowymi centrami tłumaczeń, na przykład tworząc wspólną platformę tłumaczeniową, aby uniknąć podwójnej pracy.

Tłumaczenie maszynowe (pytanie 10)

W jakim stopniu można wykorzystać technologię na potrzeby tłumaczenia na wiele języków UE? Czy brak precyzji tłumaczeń automatycznych jest dopuszczalną ceną za możliwość udostępnienia tłumaczeń dokumentów szybciej i taniej?

Ankietowani dostrzegają wyzwanie w znalezieniu właściwej równowagi między potencjałem tłumaczeń maszynowych a ryzykiem niedokładności: „Czasami tłumaczenia maszynowe są lepsze niż nic, ale czasami są gorsze niż nic”.

Prawie połowa ankietowanych (134) twierdzi, że bilans przemawia na korzyść tłumaczeń maszynowych. Podczas gdy obecne problemy związane z ich wykorzystaniem są znane, kilku ankietowanych (17) uważa, że należy zainwestować więcej środków w **rozwój technologii tłumaczeniowych**. Jednocześnie większość ankietowanych formułuje **warunki do bieżącego wykorzystania tłumaczeń maszynowych**; na przykład tłumaczenie maszynowe powinno:

- służyć wyłącznie jako pomoc⁴ lub jeśli zostało sprawdzone przez tłumacza;
- nie być wykorzystywane do dokumentów wymagających precyzji, takich jak dokumenty prawne lub finansowe;
- być używane wyłącznie z zastrzeżeniem, wyjaśniającym, że tekst jest tłumaczeniem maszynowym i prawdopodobnie nie jest dokładny;
- być wykorzystywane wyłącznie jako rozwiązanie przejściowe, dopóki nie będzie dostępne „właściwe” tłumaczenie;
- łączyć się z możliwością otrzymania „właściwych” tłumaczeń na życzenie.

⁴ Jeden z ankietowanych wspomina o potencjale tłumaczenia wspomagane komputerowo (tzw. „narzędzi CAT”), których tłumacz używa, aby usprawnić proces tłumaczenia.



Niektórzy ankietowani podają przykłady sytuacji, w których tłumaczenie maszynowe mogłoby być szerzej wykorzystywane, na przykład w przypadku treści internetowych, prostych lub krótkich tekstów, dokumentów wewnętrznych lub tłumaczeń na języki inne niż urzędowe.

Okolo jedna czwarta ankietowanych (73) twierdzi, że bilans przemawia przeciwko użyciu tłumaczeń maszynowych. Ankietowani (28) podkreślają ich **zawodność i niewystarczającą jakość**. Korzystanie z tłumaczenia maszynowego stanowi ryzyko **dyskryminacji** obywateli Unii, w przypadku gdy niektóre języki urzędowe są tłumaczone „właściwie”, a inne nie. Niektórzy ankietowani ostrzegają przed rozpowszechnianiem „nieprzyjaznych” tłumaczeń, które mogą stwarzać „**fałszywe wiadomości**”. Jeśli tłumaczenie maszynowe może być w ogóle wykorzystywane, to do pomocy tłumaczom (14 ankietowanych).

4. Przegląd pozostałych podniesionych kwestii

Używanie języków regionalnych lub języków mniejszości przez organy UE

Niektórzy ankietowani wspominają o znaczeniu w państwach członkowskich UE języków regionalnych i języków mniejszości, które nie mają statusu języka urzędowego, ale są powszechnie używane lub stanowią istotną część tożsamości. Podano sugestie, w jaki sposób zwiększyć uznawanie takich języków na poziomie UE:

- poprzez przyznanie im sekcji na stronach internetowych UE;
- poprzez publikowanie spraw dotyczących mniejszości w odpowiednim języku (językach);
- poprzez udostępnianie podsumowań najważniejszych zagadnień i konsultacji publicznych w językach regionalnych lub językach mniejszości;
- poprzez zmianę rozporządzenia nr 1/1958 w celu ochrony języków regionalnych lub języków mniejszości.

Konsekwencje brexitu

Wielu ankietowanych zauważa, że w wyniku brexitu w marcu 2019 roku język angielski powinien stać się mniej dominujący i mniej ważny w wewnętrznej i zewnętrznej komunikacji służby cywilnej UE.



Załącznik: lista odpowiedzi

Państwa członkowskie

Francja - Secrétariat Général des Affaires Européennes
Włochy - Permanent Representation of Italy to the EU
Hiszpania - Secretaría de Estado para la Unión Europea

Instytucje, organy i jednostki organizacyjne UE

Europejska Agencja Chemikaliów (ECHA)
Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA)

Regionalne organy publiczne

Vlaamse Overheid

Organizacje

European Language Equality Network
Kotimaisten kielten keskus (Finnish Centre of Domestic Languages)
Oifig an Choimisinéara Teanga, Ireland
Conradh na Gaeilge (Gaelic League), Ireland
Europa Esperanto Unio (2 contributions)
Esperanto France
Europe-Démocratie-Esperanto (2 contributions)
Comité Pauvreté et Politique, France
DLF Bruxelles-Europe
Internacia Scienca Instituto "Ivo Lapenna"
Matris lingua, I want my language back
Observatoire européen du plurilinguisme
Panhellenic Association of Translators
Délégation des Barreaux de France (au nom du Conseil national des Barreaux, du Barreau de Paris et de la Conférence des Bâtonniers)
Centre d'Etudes Jacques Georgin
GEM+ "Pour une gouvernance européenne multilingue" asbl
AlumISIT
Plataforma per la Llengua
Česká esperantská mládež, z.s. (Czech Esperanto Youth)
Wirtschaftskammer Österreich
Irish Translators' and Interpreters' Association
FIT Europe, Regional Centre of the International Federation of Translators
International Certificate Conference Languages (ICC)
Cornish Language Board
Stiftung Lichterfeld
Zentralverband des Deutschen Handwerks e.V.
Exilio - Hilfe für Migranten, Flüchtlinge und Folterüberlebende e.V.
Interkultura Centro Herzberg (Esperanto-Gesellschaft Südharz)
EsperantoLand e.V.
Verein Deutsche Sprache e.V.



Budapesti Orvos-Egészségügyi Eszperanto Szakcsoport

Kadra akademicka

Eòghann Dickson, University of Glasgow
Federico Gobbo, University of Amsterdam
Angelo Ariemma, Università degli Studi "La Sapienza" di Roma
Daniel Gonçalves, University of Lisbon
Jean-Claude Barbier, Université Paris 1 Panthéon Sorbonne
Universitat Rovira i Virgili
Michele Gazzola, Ulster University
Universidade do Algarve
François Grin, Université de Genève
Christoph Knabe, Beuth-Hochschule für Technik Berlin
Robert Phillipson, Copenhagen Business School
Isabelle Pingel, Université Paris 1 Panthéon Sorbonne
Victor Ginsburgh, Université Libre de Bruxelles / Université catholique de Louvain & Juan D. Moreno-Ternero, Universidad Pablo de Olavide

Osoby fizyczne

Otrzymano 234 odpowiedzi od osób fizycznych.



Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich

1 avenue du Président Robert Schuman
CS 30403
F - 67001 Strasbourg Cedex

T. + 33 (0)3 88 17 23 13
F. + 33 (0)3 88 17 90 62
www.ombudsman.europa.eu
eo@ombudsman.europa.eu

© Unia Europejska, 2014
Powielanie do celów edukacyjnych i
niekomercyjnych jest dozwolone
pod warunkiem podania źródła.